|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| LOGO-CZARNE copy | **WIECZÓR JANA PAWŁA II**Spotkanie w rodzinach i kościołachlistopad 2014 | 113 |

**Głos Papieża**: (*nagranie –* Ełk 8.06.1999): „"Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie". Już u początku swojej działalności mesjańskiej, przemawiając w synagodze w Nazarecie, Jezus powiedział: "Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę". Ubogich też uznał za uprzywilejowanych dziedziców Królestwa”.

Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

# krzyk biednych

**Prowadzący:**  Przygotowując się Światowych Dni Młodzieży rozważamy ewangeliczne błogosławieństwa. W uroczystość Wszystkich Świętych liturgia przypomina osiem błogosławieństw z Kazania na Górze, ponieważ one właśnie opisują świętych, to znaczy tych, którzy są szczęśliwi: stali się posiadaczami Bożego królestwa i całej ziemi, doznali pociechy, miłosierdzia i nasycenia, zostali nazwani synami Bożymi i oglądają Boga. Stało się tak, gdyż byli ubodzy i cisi, nieśli sprawiedliwość i pokój, czynili miłosierdzi. Dziś zatrzymamy się na pierwszym błogosławieństwie, które mówi o ubogich. Najczęściej kojarzy nam się ono z ubóstwem w duchu, z pewną postawą wewnętrzną. Św. Jan Paweł II mówił jednak najpierw o rzeczywiście ubogich, których krzyk wznosi się do nieba. O ubogich, których głos winien być słyszany także na ziemi, przez nas, i pobudzać nas do czynu. Zawierzmy naszą modlitwę Matce Bożej, odmawiając w imieniu własnym i w imieniu ubogich całego świata: *Pod Twoją obronę*…

**Wszyscy**: Odmawiają „Pod Twoją obronę” i śpiewają pieśń, np. *Matko, która nas znasz.*



## Jan Paweł II - Nauczyciel prawdy

**Lektor**: Z Ewangelii według św. Łukasza: „Był pewien człowiek, imieniem Zacheusz, zwierzchnik celników i bardzo bogaty. Chciał on koniecznie zobaczyć Jezusa, kto to jest, ale nie mógł z powodu tłumu, gdyż był niskiego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wspiął się na sykomorę, aby móc Go ujrzeć, tamtędy bowiem miał przechodzić. Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzał w górę i rzekł do niego: Zacheuszu, zejdź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu. Zeszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy, widząc to, szemrali: Do grzesznika poszedł w gościnę. Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnie. Na to Jezus rzekł do niego: Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło”. (Łk 19, 2-10)

**Prowadzący:** Ojciec Święty, odnosząc się do tej ewangelii, mówi, że „zwrot ku drugiemu człowiekowi stanowi jeden z głównych owoców szczerego nawrócenia”. Ludzie święci to ludzie głęboko nawróceni, ci, którzy spotkali Jezusa i wydają godne owoce swego nawrócenia. Święci, błogosławieni - to ci, którzy spotkali Jezusa i słyszą krzyk ubogich.

**Lektor:** Z homilii podczas Mszy św. (Ełk, 8 czerwca 1999 – *nagranie*): „"Zacheuszu, zejdź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu". Św. Łukasz w swojej Ewangelii, którą przed chwilą słyszeliśmy, ukazuje nam spotkanie Jezusa z człowiekiem imieniem Zacheusz, zwierzchnikiem celników, bardzo bogatym. Ponieważ był niskiego wzrostu, aby zobaczyć Chrystusa, wspiął się na drzewo. Wtedy usłyszał słowa Nauczyciela: "zejdź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu". Jezus dostrzegł gest Zacheusza, odczytał jego pragnienie i uprzedził zaproszenie. Wywołało to nawet zdziwienie niektórych, że do grzesznika poszedł w gościnę. Zacheusz zaś "przyjął Chrystusa rozradowany", otworzył wielkodusznie drzwi swego domu i serca na spotkanie ze Zbawicielem. (…) "Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim". (…) Chrystus "światłość świata" wniósł w dom Zacheusza, a w sposób szczególny w jego serce swoje światło. Pod wpływem bliskości Jezusa i Jego słów zaczyna się dokonywać przemiana serca tego człowieka. Już na progu swego domu składa Zacheusz takie oświadczenie: "Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnie".

**Wszyscy**: Pozostają w ciszy lub śpiewają pieśń, np.*Dotknął mnie dziś Pan i radość.*

**Lektor:** (*nagranie* – cd.): „Na przykładzie Zacheusza widzimy, jak Chrystus rozjaśnia mroki ludzkiego sumienia. W Jego świetle poszerzają się horyzonty ludzkiej egzystencji, zaczyna się dostrzegać świat ludzi i ich potrzeby. Rodzi się poczucie więzi z drugim człowiekiem, świadomość społecznego wymiaru człowieka i w konsekwencji poczucie sprawiedliwości. (…) Zwrot ku drugiemu człowiekowi, ku bliźnim, stanowi jeden z głównych owoców szczerego nawrócenia. Człowiek wychodzi ze swego egoistycznego "bycia dla siebie" i zwraca się ku innym, czuje potrzebę "bycia dla innych", bycia dla współbraci. Takie rozszerzenie serca w spotkaniu z Chrystusem daje rękojmię zbawienia, jak to ukazuje dalsza część rozmowy z Zacheuszem: "Jezus rzekł do niego: «Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu (...). Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło»"”.

**Wszyscy**: Pozostają w ciszy lub śpiewają pieśń, np. *Ubi caritas et amor.*

**Lektor:** (*nagranie* – cd.): „Tak jak niegdyś przed Zacheuszem, tak i w tej chwili staje Chrystus przed każdym człowiekiem naszego stulecia. Każdemu z osobna zdaje się przedkładać swoją propozycję: "dziś muszę się zatrzymać w twoim domu". Drodzy bracia i siostry, ważne jest to "dziś". To "dziś" oznacza pewne przynaglenie. Są sprawy w życiu tak doniosłe i tak pilne, że nie cierpią zwłoki i nie wolno ich odkładać na jutro. One muszą być podjęte już dziś. Woła psalmista: "Obyście usłyszeli dzisiaj głos Jego: «Nie zatwardzajcie serc waszych»". "Krzyk biednych" całego świata podnosi się nieustannie z tej ziemi i dociera do Boga. Jest to krzyk dzieci, kobiet, starców, uchodźców, skrzywdzonych, ofiar wojen, bezrobotnych. Biedni są także wśród nas: ludzie bezdomni, żebracy, ludzie głodni, wzgardzeni, zapomnieni przez najbliższych, przez społeczeństwo, ludzie poniżeni i upokorzeni, ofiary różnych nałogów. Wielu z nich próbuje nawet ukryć swoją ludzką biedę, ale trzeba umieć ich dostrzec. Są także ludzie cierpiący w szpitalach, dzieci osierocone albo opuszczone przez rodziców czy młodzież przeżywająca trudności i problemy swego wieku”.

**Wszyscy**: Pozostają w ciszy*.*

**Lektor:** (*nagranie* – cd.): "Na świecie istnieją przejawy nędzy, które muszą wstrząsnąć sumieniami chrześcijan i przypomnieć im o pilnym obowiązku przeciwdziałania, zarówno indywidualnego, jak i społecznego. Także dzisiaj otwierają się przed nami rozległe dziedziny, w których miłość Boża powinna być obecna przez działanie chrześcijan (…). Chrystusowe "dziś" winno zabrzmieć z całą mocą w każdym sercu i uwrażliwić je na dzieła miłosierdzia. "Krzyk i wołanie biednych" domaga się od nas konkretnej i wielkodusznej odpowiedzi. Domaga się gotowości służenia bliźniemu. Jesteśmy wzywani przez Chrystusa. Wciąż jesteśmy wzywani. Każdy na inny sposób. Na różnych bowiem miejscach cierpi człowiek i woła o człowieka. Potrzebuje jego obecności, potrzebuje jego pomocy. Jakże ważna jest ta obecność ludzkiego serca i ludzkiej solidarności. Nie zatwardzajmy serc, gdy słyszymy "krzyk biednych". Starajmy się usłyszeć to wołanie. Starajmy się tak postępować i tak żyć, by nikomu w naszej Ojczyźnie nie brakło dachu nad głową i chleba na stole, by nikt nie czuł się samotny, pozostawiony bez opieki. Z tym apelem zwracam się do wszystkich”.

**Wszyscy**: Pozostają w ciszy lub śpiewają pieśń, np. *Bóg jest miłością, miejcie odwagę.*

**Lektor:** Z homilii podczas Mszy św. (Wrocław, 1 czerwca 1997 – *nagranie*): „Każdy z nas jakoś o głód i biedę innych się ociera. Umiejmy dzielić się chlebem z tymi, którzy go nie mają lub mają go mniej od nas! Umiejmy otwierać nasze serca na potrzeby braci i sióstr, którzy cierpią z powodu nędzy i niedostatku! Czasem wstydzą się do tego przyznać, ukrywając swoją biedę. Trzeba ku nim dyskretnie wyciągnąć bratnią, pomocną dłoń”.

**Wszyscy:** Pozostają w ciszy lub śpiewają pieśń, np. *To przykazanie.*

## Jan Paweł II - Orędownik u Boga



**Prowadzący**: Św. Jan Paweł II był głosem ubogich, wołając w ich imieniu do wielkich tego świata. Wołał też do każdego z nas, abyśmy odkryli osobistą odpowiedź na krzyk ubogich, o których ocieramy się w codziennym życiu. Wzywając wstawiennictwa Ojca Świętego, prośmy Pana Boga o wrażliwość serca i wielką wyobraźnię miłosierdzia.

*Litania do św. Jana Pawła II.*

**Prowadzący**: Polska, nasza ziemia, potrzebuje odnowy, by była ziemią, w której ludzie słabsi, mniej zaradni, mniej zdolni, również mogli żyć godnie, bez ustawicznej groźby popadnięcia w nędzę. Ale też potrzebuje mocy Ducha Świętego, by dostrzegać krzyk ubogich poza sobą - w świecie, w którym prześladowania, wygnania, tortury i masowe egzekucje niewinnych odbywają się dzień w dzień, bezkarnie, wobec kamer… Wzywajmy Ducha Świętego, by uzdolnił nas dziś do prawdziwie chrześcijańskiej odpowiedzi na zło.

**Wszyscy**: Śpiewają *Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi*. Śpiew powtarza się po każdej prośbie.

**Lektorzy**:

* Duchu Święty, wzywamy Cię do wszystkich miejsc świata, gdzie ludzie cierpią z powodu głodu i wojen.
* Duchu Święty, wzywamy Cię do wszystkich miejsc świata, gdzie słabsze narody ulegają przemocy silniejszych.
* Duchu Święty, wzywamy Cię do wszystkich miejsc świata, gdzie chrześcijanie tracą domy, rodziny i życie z powodu wiary w Chrystusa.
* Duchu Święty, wzywamy Cię do wszystkich miejsc świata, gdzie krzyk biednych wydaje się być nie słyszany przez nikogo prócz Ciebie.

**Wszyscy**: Odmawiają ,,Ojcze nasz” i śpiewają pieśń, np. *Serce wielkie nam.*

Boże, Ojcze miłosierny, który objawiłeś swoja miłość w Twoim Synu Jezusie Chrystusie, i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu, Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka. Zawierzamy Ci szczególnie ludzi młodych ze wszystkich narodów, ludów i języków. Prowadź ich bezpiecznie po zawiłych ścieżkach współczesnego świata i daj im łaskę owocnego przeżycia Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. Ojcze niebieski, uczyń nas świadkami Twego miłosierdzia. Naucz nieść wiarę wątpiącym, Nadzieję zrezygnowanym, miłość oziębłym, przebaczenie winnym i radość smutnym. Niech iskra miłosiernej miłości, którą w nas zapaliłeś, stanie się ogniem przemieniającym ludzkie serca i odnawiającym oblicze ziemi. Maryjo, Matko Miłosierdzia, módl się za nami. Święty Janie Pawle II, módl się za nami.

Następuje błogosławieństwo (jeśli jest kapłan) lub znak krzyża i śpiew: *Barka*.

Niniejsze pomoce redagowane są w Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”. Adres redakcji: Wydawnictwo: wydawnictwo@stanislawbm.pl